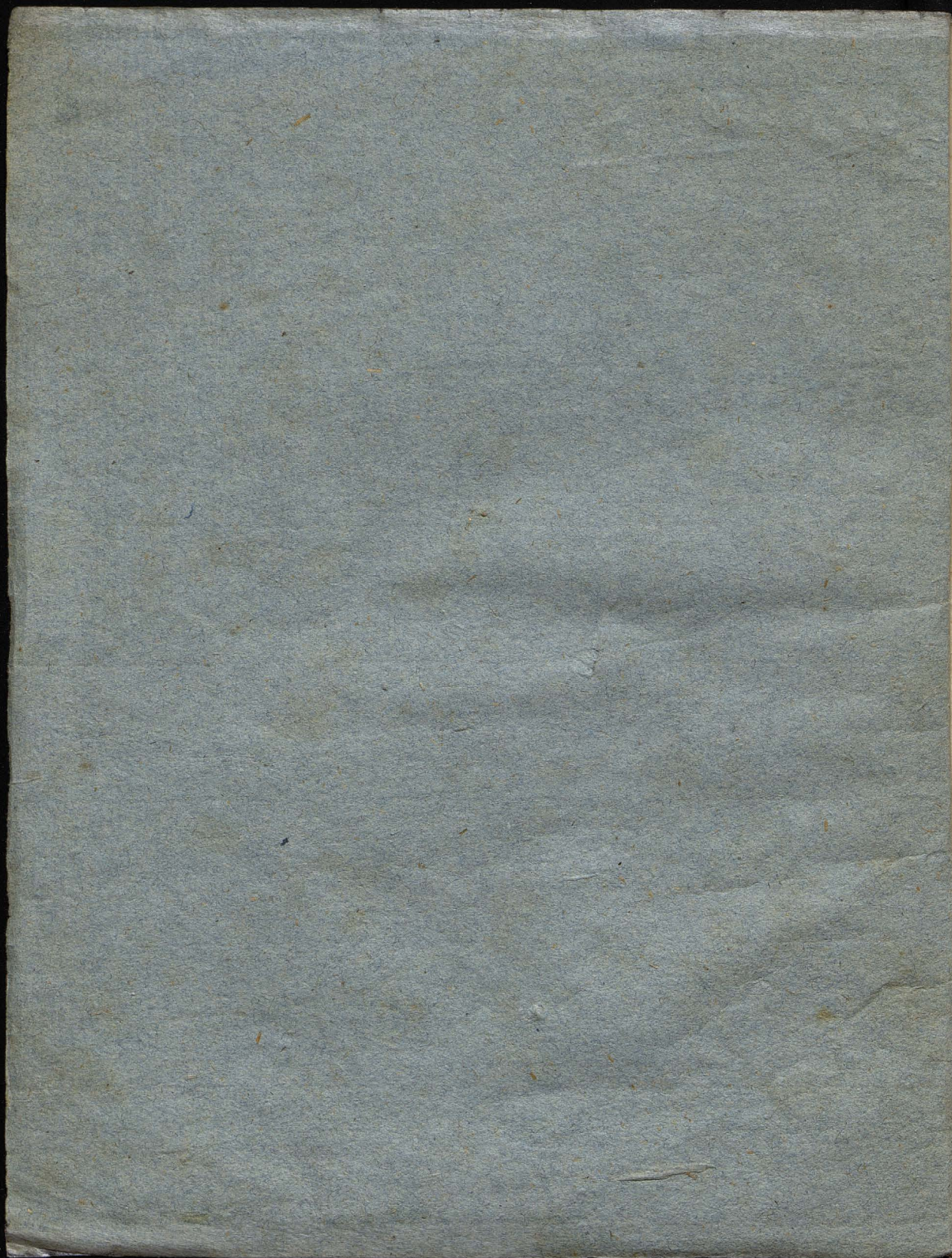


1871. I. 124.

680.

32160 20

II Mag. St.



D Y S K U R S

DWOCH ZIEMIANY

Z okazji wydanej

B U L L I

od Ojca Świętego

KLEMENSA XIII.

na

L W O W S K A

Univerſitatem (dla XX ſezjów)

Do wiadomości Publicznej

P O D A N Y

Pauli Hey

RS

DYSI

ANOW

DWOCH

Z OKAZY

LI

BU

ogogo

od Oaca

KLEMONSA XIII.

32160. II

WOWSKA

BIBLIOTHECA

VNIU



UNIVERSITATIS

CRACOVENSIS

PODANY

Podany

0000

PIERWSZY ZIEMIANIN

Lubo przyznać potrzeba dawniejszym w Polsce wiekom, iż miały wielkich Krolow y monarchow swoich; żeby jednak który przedtym był wspanialszego umysłu, y spokojnieysze prowadził rządy y Dobra pospolitego Oyczyzny 'tey był kochający, bardziey nad terażnieyszego Krola, y Pana naszego, nie widzę. Pograniczne Państwa już to od kilku lat słyszemy, jako się woynami zamieszane gubią, y niszcza, nasza zaś Polska, wpośrzedku ognia wojennego zostając, miłym się do tąd, (Boże day bytak w náydluższe lata) pokojem cieszy, y temi pożytkami dobra powszechnego, które podczas pokoju, w porządzonych Państwach kwitnąć pospolicie zwykły. Między innemi uważam to: iż ieżeli kiedy, tedy teraz naybardziey szerzyć się y kwitnąć zaczynaią wyzwolone nauki w Polsce, co sprawuje naywięcey Miłość Dobra Pospolitego, wspaniałość umysłu niezmięszanego żadnemi przypadkami, y spokojność Rządow Pana naszego Miłościwego. Słyszę z publicznych wszędzie o tym roznieionych wieści, że XX. Jezuitci we Lwowie mają otwierać *Universtatem* wlystkich nauk w publicznych szkołach swoich, y że otrzymali na to *Bullam Pontificiam* od terażnieyszego Oycá S. KLEMENSA XIII. áto wszystko za usilnym y pieczołowitym staraniem Nayiasnieyszego Krola JMci P. N. M. który idąc chwalebnym torem przodkow swoich, zapatrzywszy się na przywilej, Dekret sądow zadwornych, y konstytucye sprzyiające w tey mierze XX. Jezuitom; pisal słyszę do Oycá S. aby *Collegium* ich Lwowskie, jako w Metropolii Ruskiey zostające, temiz raczył zaszczycić prawami w promocyach, y Insigniach Doktorских, któremi się zaszczyca Akademia Krakowska, co y otrzymał szczęśliwie. Wielka to przyznam się będzie ozdoba dla Polski calej.

DRU.

DRUGI ZIEMIANIN,

Nieprzeczę Ja temu, owszem y sam piszę się na to zdanie, że chwalebne są wszystkie zabiegi Najjaśniejszego Państwa naszego około pomnożenia w Królestwie tym Pospolitego Dobra: Tego jednak trudno niewyznać: że ta nowa *Universitas*, za staraniem Króla Jmci, mająca się w krotce otworzyć w mieście Lwowskim, zda się czynić krzywdę Przywilejom y Prawom Akademii Krakowskiej, którey Przywileie osobliwie od Króla Jagiella nadane, to w sobie zawierają, żeby żadna inna w Polsce Akademia niebyła, tylko ta jedna Krakowska.

PIERWSZY ZIEMIANIN

GDyby to w samey rzeczy byź miało słuszenieby kto sąknąć mógł, y powstać prawnie na tę nową *Universitatem* Lwowską; ale nic, moim zdaniem trudniejszego jako tego dowieść, żeby Przywileie Akademii Krakowskiej miały zabraniać Erekyi *Universitatum* w Królestwie Polskim. Bo proszę weyrzec w Inwentarz konstytucyi X. Zeglockiego, który *Tit: Akademia* wszystkie Przywileie Akademii Krakowskiej przytacza; gotowem wszystkołożyć, jeżeli się tam choć najmniejsza o tym wzmianka znajdzie. To tylko prawda, że Konstytucya *Anni 1635 vol: 3, Tit: Akademia* zabrania uczenia Szkół publicznych XX. Jezuitom w samym mieście Krakowie y na Przedmieściach. Ale czyżże zdrowy Rozum z tego wniesć może, żeby im zabronione było otwieranie po innych Miastach, *Universitatum*? Jakoż ja sądzę, iż tego Rzeczpospolita roztropnie uczynić nawet niemogła; ani Król żaden Polski, aby zabraniać mieli szerzenia się nauk y *Universitates* po przedniejszych zwłaszcza Miastach, iakoby szkolidwey zarazy jakiej, co y owszem wielką ozdobą, y zaszczytem byczy miało Królestwa tego y Oyczyzny. A procz tego gdyby w samey rzeczy przeświętna Akademia Krakowska, takiemися Prawami y Przywilejami, y Konstytucyami za-

zafszczycała: aby tylko ona jedna na całe Krolestwo być miała, więc taką rzeczą Akademia Wileńska, Konstytucyami Rzeczypospolitey tak dawno obwarowana. Tudzież Akademia Zamoyska, Krolewiecka, [ponieważ y to Miasto do Polski niegdyś należało :] byłyby przeciwko Prawom y Konstytucyom fundowane. A mogłaby Rzeczplta cierpieć takie bezprawie, gdyby to w samey rzeczy bezprawiem było? gdyby się Przywileiom y Konstytucyom sprzeciwiało? Znać tedy, iż niema żadnych praw posobie ani przywileiow ani Konstytucyi, Akademia Krakowska, żeby tylko ona samą tym się Jmieniem w Polsce zafszczycała. A nareszcie nikt temu przeczyć nie może, że są rowney władzy y powagi wszyscy w Polsce Krolowie; Jeżeli więc mogli dawnieysy nadawać Przywileie na Akademie, czemużby teraznieyszy Krol, przychyliając się do dawnego Przywileiu XX. Jezuitom danego, nie mógł pozwolić na otwarcie *Universitatis* we Lwowie?

DRUGI ZIEMIANIN

WYbaczyć mi proszę: gdy śmieie co sędzę powiem: Jż Krol Jmć bez Konsensu Rzeczypltey, nie może pozwolić na otwieranie *Universitatis*.

PIERWSZY ZIEMIANIN

PRzymuszalż mnie WM. Pan abym powtorzył to, com dopiero powiedział: Mogli to czynić inni dawnieysy Krolowie a za coż teraznieyszy niemoże? któreż Koronne Prawo tey mu władzy uymuie? Przepraszam: Przekonánym w tey mierze być żadną miarą nie moge, poki mi WM. Pan wyraźney na to Konstytucyi nieprzywiedziesz, że bez konsensu czyli Konstytucyi Rzeczypltey *Universitates* otwierane być niemoga.

DRUGI ZIEMIANIN

Jżeli oto idzie proszę czytać Konstytucyę Vol. 5to 1669. fol. 16. Tit. Dobra dziedziczne gdzie wyraźnie postanowiono
az jest

ieść: że żadne Fundacye, bez konsensu Rzeczypltey być nie
powinny. A zatym ani Fundacye *Univerſitatum*.

PIERWSZY ZIEMIANYN

O Moy Boże! po oſtatnim Seymie doſzłym *Anni 1736ti* iak
wiele nowych w Polſzcze powstało Fundacyi, a prze-
cie żadnego na nie niebyło Rzeczypltey Konsensu, gdyż ſey-
my dotąd niedochodziły. Y więcże te wszystkie będą pra-
wom przeciwne? Twierdzić tego niemożna, a to dla tego Jż
albo ſą pomienione Fundacye *de nova Radice*, albotęz czekaia
ieſzcze Konsensu y Aprobacyi ſeymowej. Ale w te materya
nie wchodząc. Ja ſądze że na fundamencie przywiezioney
Konſtytucyi, żaden Ludzki rozum bronić nie może otworze-
nia *Univerſitatis* we Lwowie. Bo proſzę co ieſt za treść tey
Konſtytucyi? o to; aby żadne Dobra Ziemiskie na Fundacye
dziedzictwem nabywane nie były bez Konsensu Rzeczypo-
ſpolitey, A któż teraz proſzę zakłada we Lwowie Funda-
cyą z Dobr ziemskich na nową *Univerſitatem*? Nieſtychać
o tym wcale. To wiem iż ſami XX. Jezuici, chcąc przyſtu-
gę uczynić Dobru Poſpolitemu, zwaſnych ſwoich Dobr, za
pozwoleniem Rzeczypoſpolitey ſobie od fundatorów nada-
nych, na wszystkie ſię kołzty, ktorych wyciąga *Univerſitas*
chętnie odważaia. Jakaż tu ſię dzieie komu krzywda? ia-
kie bezprawie? zważywszy to wszystko zgruntu ſądzić każ-
dy powinien że otworzeniu tey nowej *Univerſitatis* we Lwo-
wie, tak do pomnożenia nauk w Oyczyźnie potrzebney, nie-
tylko ſię nie ſprzeciwiać, ale y owszem dopomagać powinien.

DRUGI ZIEMIANYN

TAk gruntownym y oczywiſtym dowodom, Ktore WM.
Pan *pro Univerſitate Leopoliensi* przyraczaſz, chętniebym
y Ja poddał zdanie moje. Tylko mi to ieſzcze podziwie-
nie czyni, zacoż (kiedy tak prawny y ſprawiedliwy Interes
XX.

XX. Jezwici mają) niektórzy Posłowie na seym in Anno 1661. przeciwko nim y Przywileiowi ktorym się na Lwow zaśczycaia, zanieśli do Grodu Warszawskiego Protestacya? y potym inni powtore, przychylaiac się do pierwszego Manifestu, podobnie się przeciwko temu Przywileiowi Jana Kazimierza protestowali? musieli oni przecież upatrzeć, że to znać z krzywdą było Praw y Przywileiow Akademii Krakowskiej.

PIERWSZY ZIEMIANNIN

TEN zarzut żebym uspokoił, naprzod wiadomo być mnie mam wszystkim na prawie się znaiącym, że same przez się manifesta nie psuią ani kassuią Przywileiow komu nadanych. Poki nie zaydzie albo wyraźna na Seymie Konstytucya, albo Dekret w sądach zadwornych kassuiący Przywiley. To dziwna, iż tego Roku doszedł seym, kiedy Jchmć niektórzy Posłowie Imieniem niby wszystkich Stanow czynili te protestacye; czemuż tedy nie napisano w Konstytucyach *Cassativum articulum* tego Przywileiu? Znać pewnie, iż ani wzmianki o tym na Seymie niebyło. Y tak jest wrzeczy samey, co się iawnie pokazuje z Remanifestu od większey nierownie liczby Posłow Seymowych tegoż Roku w Grodzie uczynionego. Który tu pominowšzy inne remanifesta, kładę. Proszę go pilnie czytać.

ACTUM IN CURIA REGIA

Varsaviensi. Sabbatho in Crastino Festi Sanctę

MARIÆ MAGDALENÆ

Annō Domini Millesimo Sexcentesimo Sexagesimo Primo.

AD Officiam & actū presentia Castrensia Capitanealia Varsaviensia Personaliter venientes Magnifici & Generosi Joannes à Rusca Branicki Dapifer Regni, Daniel Georgius Woronicz Thesaurarius Terrarum Kijovie, Aulicus Cubicularius Sacre Re-

gia

græ Majestatis, Andreas Potocki Metator Castrorum Regni, Joannes Ignatius Bakowski Succamerarius Culmensis, Nicolaus à Rudzów Zabicki Succamerarius Gostynensis Culmensis &c. Capitaneus, Nicolaus à Żurow Damiłowicz Subdapifer Regni, Succamerarius Chelmensis, Rubieszowiensis, Czervonogradensis, Lipnensis Capitaneus; Florianus de Orchowice Orchowski Dapifer Terræ Chelmensis Vice-Capitaneus & Judex Castrensis Leopoliensis, Hieronymus Piaſecki Succamerarius Stonimensis, Ex Palatinatibus & Terris Regni Poloniæ Nuntii ad Comititia Regni Generalia Varsaviensis prope præterita deputati contra protestationem à Magnifico Andrea de Potok Potocki Haliciensi Cotomienensi, Lezajscensi, &c. Capiteo, & Generosis Vladislao Lubowicki Judice Generali Terræ Cracoviensis, Gabriele Silnicki Venatore Leopoliensi, & Petro Chrzastowski Nunciis ad Eundem Conventum Generalem ex Palatinatu Cracoviensi, & Terra Halicensi deputatis, Die nuper præterita Feria Tertia ante festum Sanctæ Mariæ Magdalene proximâ, coram actis præsentibus facta, reprotestati sunt, ac hujusmodi fecerunt manifestationem. Quod videlicet prædicti Magnifici & Generosi Nuntii, nullam sibi ab Illustrissimis Magnificis Generosis & Nobilibus ex Equestri Ordine Regni & Magni Ducatus Lubwaniæ ad Comititia Generalia congregatis Nunciis, Commissionem seu deputationem, vel Plenipotentiam, aut potestatem acceperint, ut Illorum Omnium nomine, contra Privilegium Reverendis Patribus Societatis JESU ad instituendam Universitatem Academicam, cum Titulo universalis studii, habendamq; decernendi Academicos honores facultatem, à Sacra Regiâ Majestate Domino Nostro Clementissimo nuper datam protestarentur. Quam ideo Protestationem, in quantum nomine omnium, publicè factâ est, invalidam & nullam esse ducendam declarat. Protestantur insuper & Manifestantur, sibi non solum non constare quasi Privilegium Erectionis Academiæ Leopoliensis præjudicet Regni Juri- bus, verum etiam non constiruisse ordinibus Regni, nec examinatum id in Comitibus, proximè præteritis, imo nec mentionem illius Privilegii unquam publicè institutam fuisse præterea nullatenus ab Ordini-

nibus Regni definitum esse, Privilegium pro Ereptione Aca-
demix Leopoliensis, esse contra Jura Regni, aut contra for-
mulam Legum Regni, aut ad malam informationem esse con-
cessum supponunt, quinimo prout par est, ratumq; habent, memo-
ratum sepe Privilegium, præviâ maturâ Sacra Regiæ Majestatis
Domini Nostri Clementissimi deliberatione, ex Cancellaria Regni
circumscripium, citra præjudicium cujusquam extraditum esse:
In summa protestantur & manifestantur. Quod non communi
nomine, nec Omnium Nunciorum nutu, aut scitu, sed mo-
tu proprio ac privato Magnificus & Generosi supra memorati
Nuntii contra Privilegium præfatum sint protestati. Deniq; ap-
promittunt se vicissim, tempore ac loco suis laboraturos, ut idem
Privilegium esse validum & Legitimum æquumq; prout re ipsâ
prudenter existimant, si necessitas poposcerit declaretur. Quam qui-
dam Reprotestationem & Manifestationem suam actis Castrensibus
Varsaviensibus insertam esse voluerunt. Correxerit Potrykowski.

(L. S.)

LECTUM.

Zwazże teraz WM. Pan iak jest rzetelny w swoley narra-
tywie ow pierwszy Manifest biący na Przywilej Jana
Kazimierza y czyli iakiey wagi być powinien, sam osadz.
Zważ Przytym WM. Pan wysokie zdania JchMciow Po-
łow w Remanifestie wyrażonych. Ludzi tak zacnych y w
Rzeczypospolitey na ten czas dystyngwowanych. Ja tak
trzymam, iż te same, wszystkie trudności y zarzuty tera-
źniejszy przeciw Przywilejowi XX. Jezuitow, uspokoić by-
powinny.

A procz tego zaś Remanifestu Posłow Seymowych,
mają jeszcze XX. Jezuiti na poparcie Przywileju swego dwie
wyraźne Konstytucye na Seymach 1667. & 1677. otrzymane
przez ktore niekazano *derogare iuribus & Privilegiis Societatis
IESU.*

DRU-

DRUGI ZIEMIANIN

Ponieważ XX. Jezuiti mieli tak dawno przywileje Kon-
stytucjami obwarowane *pro Univerſitate Leopoldienſi*, czemuż
więc tych Przywilejow nie zażywali?

PIERWSZY ZIEMIANIN

Zażywali y owszem, bo od tak dawnych już lat, tych po-
ſpolicie nauk ledwie niewszystkich dotąd uczyli, ktorych
uczają *in Univerſitatibus*, Jle że przedtym niegodziło się uczyć
Teologii, bez Konſensu Krolewskiego y woli Stolicy Apo-
stolskiej. Y tak Akademii Krakowskiej lubo za przyczyną
Władysława Krola Urban Papiież pozwolił Promocyi y
Prerogatyw Doktorſkich, jednak Teologią excypował, że-
by iey w Akademii nie uczono, dopiero Bonifacyusz Papiież
za instancją Krola Władysława y Krolowey pozwolił te-
ż Akademii czytać Teologią, y ktorych Paryſcy Lektoro-
wie Teologii zażywaią Prerogatyw y Przywilejow, też sa-
me na ten czas pozwolone są Akademii Krakowskiej. Więc
kiedy też XX. Jezuiti we Lwowie za Przywilejem Jana Ka-
zimierza y pozwoleniem Stolicy Apostolskiej, y Teologią y
inne nauki wſzkolach publicznych dawali, ktore się dawać
zwykly *in Univerſitatibus*, oczywiſta ieſt iż zażywaił Przywi-
leiu ſwego, choć niezewſzyſkim w prawdzie, ale mowię po więk-
ſzey częſciecy, bo tylko prerogatyw y Promocyi Doktor-
ſkich w używaniu niemieli, nieprzeto jednak Przywilej y
Prawo utracili do nich. Wspiera mnie w tym Prawo
Powſzechne, do ktorego zwyczajny rekurs czynie-
my, gdy niemamy oczym wyraźnego Prawa Koronnego.
To zaś o Przywileiach tak mowi: *Privilegium ſi totum non
eſt in uſu à multo tempore, cadit, ſi autem in parte illius uſus reti-
netur viget.* To ſamo Soarez przychylaiąc się do pomienio-
nego Prawa powſzechnego mowi: *L. 7. de Leg. C. 13. N. 2do.
ad propriam Privilegii renuntiationem requiratur voluntas abdicandi
à ſe*

*de se totum jus Privilegii, wnoſi. Si quis tantum intendat vel paci-
ſcatur renuntiando juri Privilegii pro una vice, vel pro uno mu-
nere vel puncto &c. non ideo privatut toto Privilegio. Argto. Leg:
voluntari [: de excuſatione tutor juncta glosſa. Potym Decianus
Conſil. 52. num. 23. Conſil. Marp. 17. N. 58. y Inni Nauczyciele pra-
wa powszechnego to ſamo potwierdzają y naucząca.*

Ale ten zarzut y inne przeciwko przywileiowi Jana Kazi-
mierza już wſzystkie ſą uſpokojone Roku przeſzłego w ſa-
dach Zadwornych Aſſeſorskich; Cdzie XX. Jezuici przy wo-
dzą ten Przywiley Janá Kazimierza *pro Univerſitate Leopolienſi*
w tych eſſencyalnych punktach; Ze iakimi Przywilejami
Prawami zaſzczycają Akadémia Krakowska, temi ſię za-
ſzczycać powinna y Lwowska *Univerſitas*, wnoſili ztąd: Jż
iako Akadémia Krakowſká ma dla ſiebie obwarowano,
aby żadnych innych w Krakowie oprócz niey, ſzkół nieby-
ło, tak też żeby niebyło innych we Lwowie procz *Univerſi-
tatem*. Sąd tedy Zadworny Aſſeſorski iako wyraźnie w De-
krecie uznał: że Przywiley Jana Kazimierza *pro Univerſita-
te Leopolienſi, continet coequationem jurium cum omnibus juribus,
& privilegiis Academie Cracoviensis*, tak na fundamencie Przy-
wileiu tego, zakazał innych Szkoł we Lwowie. Więc te-
dy tym ſamym Dekretem, ſądów Zadwornych Aſſeſorskich
uznano y ztwierdzono ieſt: że pomieniony Przywiley waloru
czyli mocy ſwoiey nie utracił, Ale w iſtocie ſwoiey ważny
y niewzruszony ieſt. Bo inaczey gdyby ten Przywiley *per
non uſum* (iako mówią niektórzy) miał utracić moc y wa-
gę ſwoię; niemógł ſąd na fundamencie takiego przywileiu
ile nieważnego zabraniać innych ſzkół we Lwowie, ale że
zabronił, więc Przywiley ważny bydź muſi.

DRUGI ZIEMIANNIN

WSzakże ten Dekret w ſadach Aſſeſorskich ſtanał między
XX. Jezuicami y XX. Piarami á nie między Akadémia

Krakowska, XX. Piiarowie nie Akademia grali o skasowanie pomienionego Przywileiu; zkądże tedy urosło że XX. Jezuci Lwowscy po zakończoney sprawie otwierają *Universitatem* we Lwowie?

PIERWSZY ZIEMIANIN

Prawda, iż Akademia Krakowska w te sprawę, ani w ten Dekret niewchodziła; bo też niebyło y racyi żeby się do tey sprawy mieszala. Jako bowiem niema y niemiała żadnego prawa; czynienia przeciwko temu Przywileiowi, tak też nie mogła mieć terminu y Aktoratu swego przeciwko niemu. A XX. też Jezuci Lwowscy otrzymawszy pomyslny dla siebie Dekret, mają nieiaką obligacyą XX. Piiarom że im dali pochop do otworzenia *Universitatis* we Lwowie. Mając bowiem z Jch okazji utwierdzony Dekretem Assessoriskim Przywilej na *Universitatem*. Y za ważny, uznany (lubo tak mocno szli XX. Piiarowie przez wydanie mandatu czyli pozwu, o skasowanie iego) według prawa swego słusznie sobie postępują; y nikt im tego za złe mieć niepowinien.

DRUGI ZIEMIANIN

Ten Przywilej lubo jest Dekretem Sądow Zadwornych Assessoriskich za ważny uznany y utwierdzony, łatwo jednak wzruszony być może, kiedy Akademia Krakowska pokaze Reskrypt od Augusta II. w Roku 1706. D 31. Maia otrzymany; gdzie wyraznie ś.p. Krol August II. zakazuje XX. Jezuitom uczyć Anatomii we Lwowie. Ponieważ samey tylko Akademii Krakowskiej iako mowi ten Reskrypt *competit* uczyć Teologii y Anatomii, oprócz innych nauk.

PIERWSZY ZIEMIANIN

Sadzilbym nayprzod że ten Reskrypt niepowinien być na prze-

przeszkodzie XX. Jezuitom Lwowskiem, ponieważ wyraźna
na to Konstytucyá jest: że Reskrypta żadnych Przywileiow,
dopieroż Dekretow Sądowych wzruszać, ani znosić niemo-
ga. A potym wspomniony Reskrypt, choćby był y do-
bry y nieprzeciwno prawu o pierwszych Przywileiach napi-
sanemu wydany, tedy tylko to ma że zabrania uczenia Ana-
tomii we Lwowie, XX. też Jezuici niemają zwyczaju, na-
wet po cudzych kraiach uczyć sami przez się Anatomii, tyl-
ko przez ludzi Swieckich. Teologii zaś y innych we Lwo-
wie nauk znosić ten Reskrypt niemoże, bo ich tam ucza XX.
Jezuici od tak dawnych iuż lat za przywileiem Jana Kazi-
mierza, ktorego poslednieyszy Reskrypt Augusta II. nieprze-
pisał, y aż dotąd przez lat 53. niemiał swoiey exekucyi, ani
był *in usu*. Trudno tedy z nim się popisywać przeciwko
Przywileiowi y Dekretowi Assessorskiemu.

DRUGI ZIEMIANIN

PRzekonany tak grubtownemi dowodami WM. Pana, przy-
znać muszę że Akademia Krakowska niema żadnego pra-
wa zabraniać we Lwowie *Universitatem* Ale zdami się y sły-
szalem, że ma mieć takie Prawa y Przywileie Akademia Za-
moyska.

PIERWSZY ZIEMIANIN

TAk y ja słyzałem. Ale chciałbym wiedzieć naprzod
czyli Akademia Zamoyaska jest *Filia* Akademii Krako-
wskiej czyli też *Mater alma* iako y tamta, to jest *independens* od-
niey?

DRUGI ZIEMIANIN

Jest *Independens* iak sami przyznaia, zinstrucyi swoiey.

PIERWSZY ZIEMIANIN

PATRZŻE WM. Pan, ztąd iako się iawnie pokazuje, że Aka-
demia Krakowska niema żadnego Prawa na to aby tylko

ona jedna była w całej Polsce. Bo jeżeli ta tylko jed-
na być powinna, zacoż jest druga fundowana Zamoyńska?
Ale mówiąc już o Akademii Zamoyskiej, gdzież jest pro-
szę *Consensus Ordinum & Reipublicæ* na iey założenie y fundo-
wanie? Wszakże WM. Pan twierdziłeś mocno; że nie może
bydź otworzona Akademia bez konsensu Rzeczypospolitey?
Czytam w kalendarzach Akademickich, że Akademia Za-
moyńska powstała Roku 1589. a dopiero Roku 1677. *Vol. 510.*
fol. 486. Tit. Approbatio Pauperum Matris DEI kiedy XX. Schola-
rum Piarum fundowali się w Chelmie, Konstytucya wspo-
minając o Prawach y Przywilejach Societatis JESU, namie-
nia tylko, ale generalnie o Przywilejach Akademii Zamoy-
skiej. Na jakim tedy fundamencie stała Akademia Zamoy-
ska przez tyle lat, to jest 88. bez konsensu Rzeczypospoli-
tey? Ale cokolwiek bądź ciekawy jestem wiedzieć, jakie
też ma *Privilegium exclusivum aliarum Universitatum* Akademia
Zamoyńska?

DRUGI ZIEMIANYN

O To ma Przywilej od Krola Michała żeby żadney in-
ney Akademii na Rusi niebyło oprócz jedney Za-
moyskiej, y żeby o 12 mil od Zamościa żadnych nigdzie
Szkol nie uczono, iako ma podobny Przywilej Akademia
Krakowska.

PIERWSZY ZIEMIANYN

Podobno się omylił mocno Przywilej od Krola Michała
w swoiey Narratywie, iakoby Akademia Krakowska
miała *jus exclusivum* Szkol innych o 12. mil, bo nie czytam
Przywileiu tego ani w Konstytucyach, ani w Zalaszkowskim
ani w Zeglockim, zaczym ten Przywilej iako zły y fałszy-
wą narratywę w sobie zawierający, y sam też jest zły y ża-
dnej wagi niema. Procz tego pomieniony Przywilej Mi-
chała, dany jest Akademii Zamoyskiej *Annò 1669.* dany
więc jest przeciwko wyraźney Konstytucyi *Annò 1659.* ktora

Ritui

Ritui Græco pozwala fundować Akademią na Rusi, a zątym jest przeciwko Prawu y nieważny. A dotego Szkoły w Warężu, w Chelmie, w Krasnym Stawie mniej niż o 12. mil od Zamościa są już tak dawno fundowane, a nigdy dotąd niezamykane. Znać tedy że przywilej Akademii Zamoyskiej niema mocy, one zamykać. A gdyby był dobry y sprawiedliwie otrzymany, byłby ani wątpić *in usu*, y jużby pewnie dotąd Szkoły w pomienionych Miałstach pozamykano. Jakożkolwiek jest choćby y z tych przyczyn wzwyż namienionych nie był zły Przywilej Krola Michała dany Akademii Zamoyskiej, dosyć jest iednak na zniszczenie y pokazanie nieważności Jego powiedzieć: że jest pozniejszy od Przywileju Jana Kazimierza *Collegio Leopoliensi* danego, więc już tym samym jest zły y nic nieważny. Uczy mię o tym wyraźne Prawo *Anni 1613. vol. 3tio. Fol: 173. Tit: Przywileie na Przywileie*. W tych słowach: *Acz wedle Praw y słuszności samey Przywileie na Przywileie z Kancellaryi naszej wydawane być nie maia, iednak iesliby się w tey mierze komu iakie pręjudicium stało, Postanawiamy: iż takowe Przywileie posłedziey in pręjudicium pierwszych wydane* [proszę dobrze uważyc :) wagi żadney mieć nie maia. Kiedy więc Prawo wyraźne postanowiło aby Przywileie posłednieysze *in pręjudicium* pierwszych otrzymane wagi żadney nie miały; jakże tedy Akademia Zamoyska swoim Przywileiem od Michała sobie pozwolonym A. 1669 może znosić Przywilej Pierwszy Jana Kazimierza, bo A. 1661. *Collegio Leopoliensi* nadany, kiedy ten Przywilej Akademii według oczywistego Prawa jest zły, *cum pręjudicio* pierwszego przywileiu, y nic nieważący? Y dla tegoć to kiedy Akademia Zamoyska przed Lat dwiema chciała otrzymać w Rzymie Approbacją Przywileiu tego; Rzym zlecił ten interes Nuncyaturze; Nuncyatura zważywszy *illegitimitatem & nullitatem prętenfi privilegii* informowała o tym Rzym, tak dalece że ten Przywilej odrzucony został. A ieszeli WM Pan chcesz być zupełnie o tym informowany, chcieyże dla ciekawości prze-

przeczytać rozumny y doskonały skrypt X. Stanisława Ko-
narskiego S. P. w kilku arkuszach wydany, gdzie mocno zbi-
ia Przywilej ten Akademii Zamoyskiej.

DRUGI ZIEMIANIN

POnieważ Przywilej Krola Michała Akademii Zamoyskiej
służący tak jest zły y nieważny iako WM. Pan mocno
Prawem dowodził, zacoż go tedy Krol Jmć terazniejszy
konfirmasiował? zaco go także potwierdziły *Pacta Conventa*?

PIERWSZY ZIEMIANIN

Wladome rozumiem WM. Panu, *axioma Juris: In tantum
valet Confirmatio, in quantum Confirmatum bonum.* ale po-
nieważ *Confirmatum* złe; toć y *Confirmatio* dobroci mu nieprzy-
da. Co zaś od *Pacta Conventa*, Te approbowały wszystkie
Przywileje *in generali*, y XX. Jezuitow, y XX. Piarow. Ap-
probowały Prawda, *in generali* także Przywileje Akademii
Zamoyskiej, ale te przydawszy do nich słowa: ktore są *legi-
time ac iuste* nadane. A przetoż więc ktore są nadane *inju-
ste & illegitime* tych *Pacta Conventa* approbować niechciały.
Przywilej zaś Michała Akademii Zamoyskiej iak jest *inju-
ste & illegitime* nadany, iuż się to wyżej iasnie iak na dło-
ni y dowodnie pokazało. Tegoż samego Roku Konstytu-
tucia Seymu 1736. Vol. 5to Fol. 626. w podobnych także ter-
minach służy Przywilejom Akademii Zamoyskiej w te sło-
wa: *Przywileje wszystkie tam Publica quam privata od Anieces-
sorow naszych pozwolone in quantum juri Publico & Legibus non
repugnant, conservare & manu tenere obicujemy.* A że zaś Krol
Michał Przywilej *Legibus Regni* bo Konstytucyom wyżej
pomienionym *prajudicat*, niemoże zatym *conservari & manu-
teneri.*

DRUGI ZIEMIANIN

COżkolwiek jest, Ja WM. Pana upewnić mogę że Aka-
de.

demia Krakowska y Zamioyska otrzyma od Krola Jmci
Rescriptum Revocatorium lub *Inhibitorium* dla XX. Jezuitow
Lwowskich.

PIERWSZY ZIEMIANYN

NAprzod. Jak sądzę, iż tak iest dobrze y mocno ugrun-
towany, ze wszystkich stron interes XX. Jezuitow Lwo-
skich; ze wcale poiąć niemoga, czego usiluią dokazać Jchm:
XX. Akademicy, przez ten Reskrypt, o ktory się staraia. Bo
albo chcą: żeby Krol Jmć Przywiley Jana Kazimierza re-
wokował reskryptem swoim? Tedy mi się zda, że nie idzie
taka. Rewokować y odbierać to, czego kto komu niedał,
zwlaszcza iż XX. Jezuici iuz od Lat 100. zostaią w Pos-
sessyi tego Przywileiu ucząc tych nauk we Lwowie ktore
się daia *in Universitatibus*, iako się otym wyzey mowilo.
Albo też chcą tego żeby Krol Jmć rewokował Dekret
Sadow Assessorских uznaiący tenże Jana Kazimierza Przy-
wiley iako *continet coaequationem iurium cum iuribus & privile-
giis Academie Cracoviensis*? Ale *Pacta Conventa* poprzyśięzo-
ne, zdaia się temu oczywiście sprzeciwiać, w tych słowach:
*Anno 1736. V. 610. fol. 626. Judicata quorumvis Magistratum, ofo-
bliwie sadow naszych Zadwornych, per Rescripta aby wzruszone
niebyły, sub nullitate eorum, przestrzegat tego bedziemy.* Albo
chcąc ieszcze Jchmość Akademicy, żeby Krol Jmć rewo-
kował List swoy pod Pieczęcią Koronną do Rzymu pisa-
ny, promowuiący Interes *Universitatis Leopoliensis*, na funda-
mencie dawnego przywileiu: y Dekrêtu Assessorskiego? Ro-
zumiem że tego nigdy nie uczyni Krol Jmć, przez coby
iawnny był uszczerbek Krolewskiej Powagi Jego. To pe-
wnie chcą, aby Krol Jmć zakazał we Lwowie Promocyi y
zażywania zwykłych Prerogatyw *in Universitatibus*? Ale te
Facultates sama Stolica Rzymska nadaie. Niewiemże tedy
czyby ie kto inny mogł rewokować,

Krol

Krol Jmć pisał tylko o nie, idąc za przykładem Jagiella, który podobnie, uznając: iż władza nadawania *Facultatum ad promotiones Literarias* do samey tylko Stolicy Apostolskiej należy, pisał do Rzymu, prosząc o nie dla Akademii Krakowskiej. Wątpię tedy żeby się Krol Jmć miał wdać w Kassaflowanie tych Przywileiów *Universitati Leopoldensi* służących, które z Rzymu per Bullam wyszły, y z tamtąd tylko wychodzić mogą, y o których nadanie samże Krol Jmć do Oycy S: iastancyował, y potem je akceptował. Albo nakoniec, tey są pretensyi JchMć Akademicy, żeby Krol Jmć Reskryptem swoim wszystkie studia y szkoły we Lwowie XX. Jezuitom skassaflował? Tych już tam oni dawniey jak od wieku uczą, nie uczyni mniemam Krol Jmć, Pan tak Dobry y Laskawy tey krzywdy XX. Jezuitom, Jeżeli zaś z inney narrantwy, już niewiem iakiey, y z innych ktorzykolwiek bądź przyczyn, otrzymują Reskrypt XX. Jezuitom Jchmć Akademicy: ten moim zdaniem, ani im pomoże ani zaszkodzi Jezuitom; chyba iedynie w brew będzie Prawom y Konstytucyom Koronnym, które takowych reskryptow *sub nullitate* wydawać niepozwalaią, iakę się wyżej rzekło. Niepomoże mowie JchMciom Akademikom, ani Jezuitom zaszkodzi; bo choćby y sto takich reskryptow wyszło, ci iednak mając tak wyraźne prawo sobie *de nullitate eorum*, mając Przywiley Dekretem Sądow Assessor-skich stwierdzony, mając *Bullam Romanam* mogą bezpiecznie iść swą drogą y do exekucyi Prawa przywodzić y Przywileie swoje. Y rozumiem że tak uczynią. Ale to mi dziwno że Jchmościowie Akademicy, koniecznie się zawzięli na otrzymanie iakiegoś reskryptu. Czemu raczey do sądu nie pozwą XX. Jezuitow, mając tak wielkie prawa y przywileie swoje, iak się zaszczycaią. Z tego samego ja sobie wnoszę, że muszą znać niedowierzać y niedufać tym Prawom y Przywileiom swoim. XX. zaś Jezuiti gotowi są u każdego sądu bronić, y popierać Interessu swego; y owszem tego-

teżoby jeszcze życzyli sobie, *ut pateat publico* sprawiedli-
wy interes ich.

DRUGI ZIEMIANIN

Kiedy XX. Jeźuici koniecznie tego są Przedśiewzięcia, że-
by otworzyć *Universitatem* we Lwowie; niechże by iuż-
uczylu tych nauk które *traduntur in Universitatibus*, ale bez-
pretensyi Promocyi y prerogatyw które są Akademiom wła-
sne, tak moim zdaniem wszelkie by się kłotnie uspokoiły.

PIERWSZY ZIEMIANIN

WYciągać tego od XX. Jezuitow, żeby mieli *Universitatem*
we Lwowie co do nauk, a nie *quo ad premia & honores*
Literarios; to się wszelkley słuszności y sprawiedliwości sprze-
ciwiał. Bo czyli słuszną rzecz, dla niewiem iakich pretensyi
Jchmciow Akademikow zabraniać XX. Jezuitom tego, co im
per Bullam pozwolono? Apotym ta Bulla pozwalająca Pro-
mocyę *ad Gradus Literarios*, powinna być *in usu & executione*;
Bo inaczey po lat kilkunastu mogliby Jchmć Akademicy za-
rzucić w ten sposób XX. Jezuitom: żeście wy *per non usum*
Bulle amissis eandem, & omne ius ad Universitatem. Procz tego
y to się z słusznością nie zgadza: wyciągać tego od XX. Jezu-
itow, co jest *onerosum* w Bulli, żeby wżysklich nauk uczyli,
a zabraniać tego co jest dla samey Młodzi uczącey się *in*
Universitate Honorificum: żeby niemieli żadnych Promocyi,
y Prerogatyw: Jestże to słuszną: *exigere labores studiorum pro*
bono Publico, & negare Literaria premia, które są naybardziej
tym umysłem od Oyca S: pozwolone, iako jest wyrażono w
Bulli *ut novum ipsi juventuti, ac Nobilibus Polonis, adderetur ad*
bonas artes excolendas & studia prosequenda incitamentum? Mo-
wią Jchmć Akademicy: że im się przeto dzieie *prejudicium*?
A ia wcale nie widzę w czymby? bo naprzod według axi-
oma *Juridicum: Qui utitur jure suo, nulli facit prejudicium*. A
dotego nie jest to *cum prejudicio* ani z krzywdą żadną Jch-

meiow Akademikow, że XX Jezuici ucza Szkol we Lwo-
wie, toć nie powinno być y to *cum præjudicio*, że uczącym się
w školach swoich *honores literarios deferant*, po ktorey nigdy
uczący się w školach Lwowskich, do Jch Meiow Akademi-
kow nie iezdżili.

DRUGI ZIEMIANYN

Nlehcę ia się z WM. Panem oto więcej sprzeczać, ale
uznał WM. Pan, Jeżeli XX. Jezuici otworzą *Universita-*
tem we Lwowie co za kontradykcyę od wszystkich Szlach-
ty? co za hałasy y kłotnie powstana z tey okazji?

PIERWSZY ZIEMIANYN

O Cożby te kontradykcyę? oco hałasy y kłotnie? Czyli że
się przez to Konstytucyę y prawa Koronne łamia? ale
ia wcale niewidzę ktoreby? Czyli że z tey okazji Akade-
mia Krakowska y Zamoyska w Polszcze upadną? niech się
oto nikt wcale nieboi. Powstana owszem y te same Aka-
demie, y lepiej pewnie kwitnać, niż dotąd będą; dla famey
Emulacyi cum Leopoliensi Universitate. O cożby ieszcze miały
bydź te hałasy między Szlachta y kłotnie? pewnie o to że
XX Jezuici nie kupiać bez konsensu Rzeczypltey żadnych
nowych Dobr ziemskich na fundacyę, z dobr tylko wła-
snych swoich dawno sobie od Fundatorów za konsensem
Rzeczypltey na same wyżywienie swoje nadanych, podey-
mują koszty *pro erigenda Universitate, pro deferendis præmiis Li-*
terariis & honoribus. Młodzi Szlachetney w školach swoich
uczacey się? y że to czynią *ex amore boni publici*, dla dodania
większey ochoty Młodzi Polskiej do nauk, dla przysługi Oy-
czyźnie swoiey, dla większey ozdoby y zaszczytu miasta
Lwowa, iako Ruskiej Metropoliy, o toż więc maia być hała-
sy na Jezuitorow, o to kłotnie? Nieładzę, aby miał kto taką
niewdzięcznością płacić Jezuitorom, boby to było w famey rze-
czy

czy *pro bono opere ich lapidare*, A na reżcie przez takowe po-
grożki, WM. Pan mię do tego przymuszafz: żebym to, co fa-
dżę, przed WM, Panem wymowil, ale nie będziesz się WM,
Pan urażał o to?

DRUGI ZIEMIANNIN

Niebędę bynaymniey, mow WM, Pan śmieie.

PIERWSZY ZIEMIANNIN

Nlecheiałbym wprawdzie w ten dyskurs, w te materya
wchodzić: ale że to rzecz iawna, y wiadoma wszystkim,
wymusza na mnie sama prawda, żebym się z tym odezwał;
Nie na XX. Jezuitow, nie Mci Panie, ale raczey na Jch-
Mciow Akademikow Krakowskich, mają słuszną poniekąd
przyczynę Szlachta utyskować, iakoż w samey rzeczy utysku-
ia, że Statut *Joannis Alberti* 1409. Statut *Alexandra* 1505. Zy-
gmunta *Augusta* Konstytucya 1650. *anni* 1507. pospolicie niema
swego zachowania.

Ale iuż odłożmy to wszystko na stronę, co się dotąd mowi-
wilo, Odłożmy Prawa, Przywileie, Konstytucye, ktore w rey
mierze XX. Jezuitom, ieżeli według zdania strony przeciwney
niesprzyiaia, to przynaymniey przeciwne nie są, gdyby się tu
samym tylko zdaniem nie interessowanym rządzić przyszło;
tedy ze wfzech miar przyznać należy, że to otworzenie no-
wey *Universitatis* we Lwowie, nietylko krzywdy żadney niko-
mu, ani *præjudicium* nie czyni, ale y owszem większy zaśzczyt
Krolestwu, Ozdobę całej Rusi, y pomnożenie pospolitego
Dobra przynosi. Nieczyni powiedziałem krzywdy nikomu,
ani *præjudicium*; Bo komuż tu proszę krzywdą? że XX. Je-
zuici tych będą nauk uczyć we Lwowie, ktore po wielkicy
części po Akademiach zdaia się być zaniedbane? komu tu
krzywdą? że większa z tą powstanie emulacya w naukach, y
w czwiczeniu Szlachetney Polskicy Młodzi? Powstanie zaś
z tey

z tey okazji, ani wątpić o tym, równie iako y w Niemie-
ckim Państwie, gdzie poki tylko trzy liczyły się *Univeritates*:
w Lipsku, w Koloniy, y w Ingolstadtzie, bardzo były podupa-
dły w Niemczech Nauki. Ale gdy, za czasem odwadzieścia
y sześć *Univeritates* powstało, tak coraz y nauki szerzyć się
y pomnażać poczęły.

A na dobitkę tego wżyskiego, miew to WM. Pan usiebie, co
powiem: Coby też pomyślił Rzym? coby pomyśliły inne
Państwa, które się prawie wżyskie licznemi zaszczycają
Universtatibus, dowiedziawszy się: że Polacy niekontenci są, y
odrzucają *Favorabilem Bullam pro Universtate*, Oyca S: y że
jakieś prawa y Przywileie mają: żeby się nie pomnażały na-
uki w Krolestwie tak wielkim, y tak oblzernym?



